

**Michał Pawleta**  
Instytut Prahistorii  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
Poznań

## **Zapomniany etap życia. Archeologia dzieciństwa.**

Problem dzieciństwa stanowi problem centralny dla kultury, podobnie zresztą jak problem śmierci. Poprzez poznanie stosunku do poszczególnych członków społeczeństwa, a do dziecka w szczególności, możemy lepiej zrozumieć zasady organizujące dane społeczeństwo. Studiów nad dzieckiem w archeologii poświęcono paradoksalnie mniej miejsca aniżeli psom – tak konkluduje w swym artykule Jenny Moore (1997, s. 255). Smutna to iście refleksja, niech jednak stanie się ona zachętą do podjęcia tematu.

W swym artykule wskażę na potrzebę podjęcia studiów nad dzieciństwem w archeologii, jako że czas ku temu dojrzał. Postaram się przyrzeć szerzej możliwościom wykorzystania w archeologii osiągnięć teoretycznych współczesnych nauk społecznych w studiach nad dzieciństwem, przy uwzględnieniu jednakże specyfiki kultury materialnej. Postaram się również przedstawić dzieciństwo jako fakt społeczny, aniżeli raczej biologiczny, podkreślając jednocześnie zróżnicowany charakter tego, co kryje się pod pojęciem dzieciństwa. Wskażę też potencjalne możliwości archeologicznego dotarcia do świata dziecka.

### **Archeologia a dzieciństwo**

Archeologia jest (czy rzec powinienem, do niedawna była) o świecie męskim. Archeologie feministyczne zmieniły androcentryczny obraz pradziejów, uzupełniając przeszłość o domeny kobiecego doświadczenia (Gero, Conkey 1991; Conkey, Gero 1997; Moore, Scott 1997; Nelson 1997; Gilchrist 1994, 1999; Sørensen 2000; Arnold, Wicker 2001; Nelson, Rosen-Avalon 2002), jednakże w swych studiach skupiły się głównie na osobach dorosłych (Gilchrist 1999, s. 89). Dzieci pozostały na uboczu, nie będąc przedstawiane jako aktywni uczestnicy przeszłych procesów społeczno-kulturowych. Pomimo, iż *gender archaeology* adresowała w swych studiach kategorie *gender*<sup>1</sup> i wieku, to jednak były one rozpatrywane jako dwa oddzielne zagadnienia (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 486). Skupienie się wyłącznie na osobach dorosłych i marginalizowanie osób z pewnych grup wiekowych dawało w rezultacie niepełny obraz przeszłości (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 487; 1997c, s. 193).

Archeologia jest więc o świecie dorosłych. Wydaje się jednak aż nazbyt oczywistym, że jak kobiety i mężczyźni żyli w przeszłości, podobnie żyły wówczas i dzieci. Profile demograficzne dotyczące

---

<sup>1</sup> ang. *gender* – termin ten można przetłumaczyć dosłownie na język polski jako rodzaj, choć często tłumaczy się go również jako płeć kulturowa, tożsamość płciowa czy płciowość. Wyraźnie różni się jednak pojęcie *gender* od terminu płeć biologiczna (*sex*), gdzie płeć biologiczna odnosi się do anatomicznych różnic między kobietą a mężczyzną, płeć kulturowa zaś odnosi się do kulturowej tożsamości osoby. Wprowadzenie takiego rozróżnienia miało na celu podważenie tezy głoszącej, iż biologia jest przeznaczeniem kobiety i wskazanie na kulturowe uwarunkowania i rolę czynników kulturowych, wpływających na zachowania kobiet i mężczyzn (Cierniak-Szóstak 1997, s. 291; Bator 2001, s. 56-59). Umożliwiło to jednocześnie uwidocznienie opresji kobiet i jednoczesną krytykę istniejących relacji między płciami. W artykule stosuję wymiennie pojęcia *gender* i płeć kulturowa.

pradziejów wskazują na wysoką śmiertelność dzieci w przeszłości (około 50%), przy czym można oczekiwać wyższej śmiertelności w bardziej zagęszczonych populacjach (Dąbrowski 1973, s. 338). Dzieci stanowić powinny według tych obliczeń około połowy populacji pradziejowych (Chamberlain 1997). Wobec takiego stanu rzeczy należałoby sobie na wstępie uświadomić, iż dzieci uczestniczyły w przeszłych procesach społecznych, bez względu na to, czy posiadamy na poparcie tej tezy dostatecznie wiele dowodów materialnych.

Tematyka dzieciństwa znalazła się poza głównym nurtem zainteresowań w archeologii z kilku powodów. Przede wszystkim problematykę dzieciństwa traktowano wyłącznie jako domenę kobiecą, w związku z czym jako coś nieistotnego (Moore 1997, s. 252). Androcentryczny charakter dyscypliny faworyzował bowiem dostrzeganie wytwórcy, myśliwego czy wojownika, przypisując tym samym mniejsze znaczenie zajęciom kobiet. Jako wytłumaczenie faktu nie uwzględniania dzieci w interpretacjach archeologicznych przywoływano często niewielką ilość reprezentatywnych źródeł, możliwych do uwzględnienia przy analizowaniu owego zagadnienia. Stanowi to istotne ograniczenie, jednak jak podkreślano wielokrotnie w literaturze przedmiotu (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 496; 1997c, s. 193), poszukiwanie świata dziecka nie jest uwarunkowane li tylko kwestią reprezentatywności źródeł, ale stanowi głównie problem metodologiczny i odpowiednich pytań skierowanych na ten okres życia ludzkiego.

W wielu opracowaniach dotyczących pradziejów pojawia się co prawda problematyka dzieci i dzieciństwa, ale dzieci postrzegane są jako pasywne, nie zaś jako aktywne podmioty. Powoduje to sytuację, w której dzieci „są”, natomiast nie działają. Szeroko podkreślano w literaturze (np. Wiślański; Czarnecka 1990), że dzieci w przeszłości pozbawione były statusu społecznego, zajmując najniższy szczebel w hierarchii społecznej, ich istnienie stanowiło wynik potrzeby zachowania ciągłości gatunku ludzkiego i zapewnienia grupie przetrwania. Dzieci rodziły się, umierały, ich ciała grzebane były pod domami, w jamach odpadowych albo na odseparowanych przestrzennie miejscach. Pochówki dzieci cechowały się zazwyczaj skromnym wyposażeniem lub w ogóle takowego nie posiadały. Dodatkowo zauważa się małą ilość ich szczątków na cmentarzyskach. W literaturze zwraca się uwagę jedynie na nieliczne pochówki dzieci, których wyposażenie odbiegało „bogactwem” i różnorodnością od ubogo wyposażonych.

W ostatnich latach jednak, w ramach studiów nad problematyką płci/rodzaju w archeologii, podniesiono kwestię aktywnego uczestnictwa dzieci w przeszłości, zaprzeczając ich pasywności w przeszłych procesach społecznych (Lillehammer 1989; Moore, Scott 1997; Sofaer-Derevenski 1997a; 1997b; 1997c; 2000; Crawford 1999; Scott 1999; Gilchrist 2000)<sup>2</sup>. Koncepcje pasywnego dzieciństwa zostały podważone. Podążając za społeczną historią dzieciństwa archeologowie argumentują, że współczesny koncept pasywnego, zależnego dzieciństwa może być niewłaściwy dla przeszłości i przystępują do badania kulturowej różnorodności dzieciństwa, sytuacji społeczno-kulturowej dzieci w przeszłości, zajęć wykonywanych przez dzieci czy idei rodzicielskich.

---

<sup>2</sup> W polskiej literaturze archeologicznej brak, jak dotąd, opracowań dotyczących problematyki dzieciństwa z uwzględnieniem tego okresu życia jako centralnego punktu studiów.

## **Dzieciństwo: co oznacza?**

Co tak naprawdę jednak oznacza dzieciństwo? Jak rozumiemy ten etap w życiu każdego człowieka? Jakie wartości mu przypisujemy? Według jakich kategorii określamy dzieciństwo? Zrozumienie tej kategorii posiada istotne implikacje i wydaje mi się, iż w dużej mierze wpływa na to, jak archeologicznie (i nie tylko) analizować będziemy ten okres życia i według jakich kategorii je rozumieli.

Dzieciństwo wydaje się być czymś uniwersalnym, bowiem każdy człowiek przechodzi przez ten okres w życiu. Każdy posiada więc doświadczenie dzieciństwa, które można ujmować jako coś uniwersalnego, ale też i partykularnego. Każda osoba posiada bowiem własne doświadczenie dzieciństwa i pamięć o tym okresie.

Dzieciństwo można określić na bazie biologicznej jako okres od chwili urodzenia do zakończenia procesu wzrastania i osiągnięcia przez dziecko fizycznej dojrzałości. Pomimo jednak, iż dzieciństwo stanowi biologiczne stadium w rozwoju człowieka, jest przede wszystkim kategorią społeczną (Scott 1999, s. 1). Biologia ujmowana może być jako pewne kryterium, wokół którego definiowany jest partykularny stan społeczny, uzyskujący poprzez definicję nadbudowę i wartości w kulturze.

Słowo *infans* (dziecko) pochodzi od łacińskiego słowa *infantia*, co oznacza dosłownie „niezdolny do mówienia” (Scott 1999, s. 1). Dziecko w społecznościach zachodnich definiowane jest, podobnie jak kobiety, nie przez to, co posiada, ale przez to, czego mu brakuje (Scott 1999, s. 126), stawiane w opozycji do dorosłego mężczyzny. Nie posiada siły, jest bezbronny, zależny, niezdolny do funkcjonowania bez opieki dorosłych. Koncepty dziecka i dzieciństwa, przyjmowane w archeologii, stanowią produkty nowożytnego, zachodniego sposobu myślenia, który stawia je w opozycji do dorosłości i dorosłego, ujmując je jako niekompletne i marginalizując tym samym aktywność dziecka (Sofaer-Derevenski 1997c, s. 193). Przy przyjęciu takich założeń dzieci są niewidoczne w interpretacjach archeologicznych.

Można wyróżnić generalnie dwa podejścia do ujmowania dziecka, przedmiotowe i podmiotowe. Postrzegając dziecko jako obiekt widzimy je jako niewinne, bezbronny i zależny, poprzez pryzmat zabaw czy związanych z nimi zabawek (w archeologii są to najczęściej przedmioty o miniaturowych rozmiarach). Drugie podejście natomiast akcentuje podmiotowość dziecka, przyznając dziecku prawo aktywnego uczestnictwa w świecie społecznym. W drugim z przywołanych podejść pasywna koncepcja dzieciństwa nie stosuje się do zachodnich wyobrażeń na temat tego okresu życia jako tylko i wyłącznie stanu bycia, gier czy zabaw (Lillehammer 1989, s. 90).

Koncepcja dzieciństwa jest przede wszystkim społeczną, a nie biologiczną kategorią (Lillehammer 1989, s. 92), co starał się będę wykazać w dalszej części. Wiele kategorii w archeologii bazuje na wieku czy fizycznej dojrzałości. Obserwacje (w tym etnograficzne) wielu społeczności dostarczyły dowodów na to, iż ważniejszym czynnikiem niż wiek chronologiczny mogła być zdolność do wykonywania poszczególnych zajęć (James, Jenks, Prout 1998, s. 101n). We współczesnym świecie dzieci fizycznie dojrzewają znacznie

później aniżeli kiedyś, w związku z czym można założyć, że dawniej dzieci były przygotowywane do wykonywania poszczególnych zajęć znacznie wcześniej niż współcześnie. Można wnioskować o tym choćby na podstawie wyposażania ich w „dorosłe” atrybuty w grobach.

We współczesnej humanistyce istnieją trzy<sup>3</sup> główne motory napędowe studiów nad dzieckiem i dzieciństwem, które dostarczają wieloaspektowego rozumienia tej problematyki. Są to mianowicie nowa socjologia dzieciństwa, wykorzystanie perspektywy kulturowej, jak również podejście historyczne. Wydaje mi się, iż uwzględnienie ich w archeologii jest niezbędne w celu szerszego zrozumienia złożoności problematyki, jak również znalezienia potencjalności i wypracowania nowych sposobów podejścia do dziecka.

### **Dziecko w perspektywie historycznej**

Bardzo istotnym dla zrozumienia specyfiki dzieciństwa jest podejście historyczne i rozumienie tego okresu życia, wypracowane na polu „społecznej historii dzieciństwa” (Crawford 1999). Wśród historyków największy wpływ na rozumienie i podejście do okresu dzieciństwa wywarły dwie prace, mianowicie wydana w 1960 r praca Philippe Ariès’a *Centuries of Childhood*<sup>4</sup> i wydana w 1974 praca Lloyda de Mause’a *The History of Childhood*.

Wskazuje się, iż dziecko to niedawny „wynalazek” społeczeństwa europejskiego. W antyku zauważyć można dość surowy stosunek do dzieci. W średniowieczu nie poświęcano dzieciom zbyt dużej uwagi (częste przypadki śmierci, zaniedbania, brak opieki, brak związku emocjonalnego z rodzicami). Zachowania, które z naszej perspektywy wydają się jak najbardziej naturalne, oczywiste i odpowiednie (wychowanie, nauczanie, opieka) rozwinęły się, jak wskazuje Ariès (1960 [1995]), dopiero w wieku XVII. Ariès zauważa, że wtedy właśnie nastąpiło odkrycie okresu i specyfiki dzieciństwa, co miało związek z ożywieniem procesów edukacyjnych dzieci, jak również było wynikiem industrializacji i przemian gospodarczych (od ekonomii bazującej na rodzinie do ekonomii rynkowej). Ariès podkreśla, że w średniowiecznej Europie nie odróżniano dzieci od dorosłych po 7 roku życia. Dzieci nie posiadały opieki ciągłej i przynależały do świata dorosłych (specyfika dzieciństwa nie była podkreślana, co ilustrować ma sposób przedstawiania dzieci w ikonografii jako „miniaturowych dorosłych”). W wyniku zmian, które zaszły w XVII wieku, dziecko przestało przynależeć wyłącznie do świata dorosłych, przebywać wśród dorosłych i uczyć się życia od nich, a w miejsce tego pojawiła się szkoła. Zmiany te nie byłyby jednak możliwe bez koniecznych przemian w rodzinie, których wyrazem miało być uznanie wagi kształcenia. Spowodowało to inne widzenie opieki nad dzieckiem i okresu dorastania, jak też wyraźne wyodrębnienie tego dzieciństwa od okresu dorosłości. Dziecko zaczęło zajmować centralne miejsce w rodzinie. Z powodu

<sup>3</sup> Można by wskazywać również na psychologię rozwojową dziecka, psychoanalizę, studia edukacyjne i wiele innych ujęć, na gruncie których analizuje się fenomen i specyfikę dzieciństwa, ze względu jednak na rozmiary publikacji skupiam się jednakże tylko na tych trzech podejściach.

<sup>4</sup> Wydanie polskie pod tytułem, *Historia Dzieciństwa*, 1995, Wydawnictwo Marabut, Gdańsk.

dłuższej edukacji wydłużeniu uległ też okres dzieciństwa.

Natomiast L. de Mause (1974) - za nim zaś cała szkoła psychohistoryków - podkreślał, iż dawniej dziecko postrzegane było jako obciążenie i że im głębiej cofniemy się w przeszłość, tym gorzej wyglądała sytuacja dzieci (dzieci były zabijane, opuszczane, wykorzystywane).

Można polemizować ze stwierdzeniem Ariès'a, iż dawniej dzieci nie były postrzegane jako mające w pełni rozwiniętą osobowość z powodu tego, iż zbyt wiele ich umierało, oraz z tym, że nie otaczano ich opieką i nie istniała głębsza więź emocjonalna pomiędzy dziećmi a rodzicami. Pomimo jednak tych wywołujących wciąż kontrowersje i spory stwierdzeń, podejście historyczne pozwala zrozumieć dyskursy, produkujące określoną wizję dzieciństwa (dziecko jako natura, niewinne, grzeszne, co pociągało określony stosunek do dziecka), co z kolei pozwala zrozumieć dzieciństwo jako koncept społeczny, a nie wyłącznie kategorię biologiczną. Posiada to, moim zdaniem, daleko idące przesłanki dla archeologii.

### **Dziecko w ujęciu socjologicznym**

Najszerzego chyba i najbardziej obiecującego rozumienia dzieciństwa dokonano na gruncie socjologii (Cox 1996; Jenks 1996; Prout, James 1997; James, Jenks, Prout 1998; Prout 2000). Dzieciństwo rozumiane jest tutaj jako praktyka społeczna (Prout, James 1997, s. 7). Co więcej, dzieciństwo to konstrukcja społeczna, historyczna i umowna. Dzieciństwo, odmienne od biologicznej niedojrzałości, nie jest naturalną czy uniwersalną cechą wszystkich grup ludzkich, ale kulturowym i strukturalnym komponentem wielu społeczeństw. Relacja pomiędzy biologicznym dzieciństwem a jego społeczną konstrukcją jest kompleksowa i złożona (Cox 1996, s. 5). Wskazuje się, iż dzieciństwo nie może być rozpatrywane w oddzieleniu od innych, istotnych społecznych czynników konstytutywnych, jak wiek, płeć kulturowa, klasa, etniczność i w tym względzie nie może być rozumiane jako uniwersalny fenomen, a raczej postrzegane musi być przez pryzmat zróżnicowania. Kolejnym istotnym elementem, podkreślanym przez socjologów jest to, iż dzieci są i muszą być postrzegane jako aktywne w kreowaniu i określaniu własnego życia społecznego (Prout 2000). Dzieci nie są pasywnymi podmiotami odbijającymi li tylko społeczne struktury czy procesy, ale aktywnie uczestniczą w ich kreowaniu.

Powtórzę raz jeszcze, dzieciństwo to koncept konstruowany społecznie, zróżnicowany czasowo, przestrzennie, kulturowo czy ekonomicznie. I jako taki powinien być badany przez archeologów.

### **Dziecko w perspektywie etnokułturowej**

Czas bycia dzieckiem, jak również sam stan dzieciństwa (jego definicja, percepcja i rozpoznanie społeczne), różnią się między społeczeństwami, co uwarunkowane jest, jak podaje Grete Lillehammer (1989, s. 93), poprzez czynniki społeczne, ekonomiczne, technologiczne, jak również pozycję rodziców,

wiek, płeć dziecka, *etc.* Dzieciństwo i czas jego trwania zależy w dużej mierze od dorosłych. Obserwacje etnokulturowe pokazały, że w prostych społecznościach (kin-based), których baza ekonomiczna opiera się na autarkii, dzieci pomagają od wczesnych lat swego życia w wykonywaniu zajęć ekonomicznych, choćby w opiece nad rodzeństwem. W wieku 6-7 lat dziecko często opuszcza dom i stopniowo staje się odpowiedzialne za poszczególne role w ekonomice swej społeczności czy domostwa. Od wieku 7 czy 8 lat zawierane są często małżeństwa czy kontrakty małżeńskie. Zachodzi tu więc zjawisko wczesnej integracji dzieci w procesy społeczne i wykonywanie przez nie określonych aktywności. Natomiast wśród społeczności zorganizowanych w bardziej złożone systemy ekonomiczno-społeczne, dzieci są bardziej „zajęte sobą”. Nie są obciążane obowiązkiem dostarczania żywności czy pomocy w jej zdobywaniu. Dzieci więcej czasu poświęcają nauce, szkole i edukacji, posiadają mniej obowiązków. Ich rodzice czy opiekunowie sami wykazują też tendencje w kierunku tego, aby ich dzieci zdobywały edukację w przeznaczonych ku temu instytucjach (Lillehammer 1989, s. 94).

Perspektywa etnokulturowa pozwala zauważyć wyraźny związek między organizacją społeczeństwa a strukturą świata dzieci. W społeczeństwach, które posiadają rozwiniętą ekonomikę i instytucje społeczne, następuje przesunięcie perspektywy z krótkiego dzieciństwa na długie w porównaniu ze społecznościami prostszymi. Etnografia dostarcza też wielu przykładów zróżnicowania dzieciństwa i różnorodnych jego form, zmienności w czasie, wskazując, iż dzieciństwo nie posiada uniwersalnego znaczenia w każdym miejscu i czasie.

### **Ewidencja materialna: co badać?**

Byłoby nieścisłym twierdzenie, iż archeologowie w swych studiach nie zajmowali się problematyką dzieciństwa czy dziećmi. Na początku ubiegłego stulecia do „świata dziecka”<sup>5</sup> docierano głównie poprzez pochówki dzieci i przedmioty miniaturowych rozmiarów, określane jako zabawki. Od lat siedemdziesiątych XX wieku zauważyć można rozwój bardziej złożonych podejść, co miało związek z szerokim wykorzystaniem analiz osteologicznych i demograficznych. W celu dokładniejszego zrozumienia problematyki dziecka archeologicznego wykorzystano również perspektywę historyczną, nieoceniony wpływ miała też krytyka feministyczna. Obecnie natomiast szeroko wykorzystuje się zarówno metody pośrednie czyli analogie etnologiczne i historyczne, jak również metody bezpośrednie czyli analizy antropologiczne szczątków dzieci (Lillehammer 1989, s. 103), z uświadomieniem sobie partykularnego

---

<sup>5</sup> Nie wydaje mi się możliwym zrozumienie świata dziecka, tak jak był on skonstruowany. Dzieci tworzą bowiem swój własny świat, posługując się własnymi regułami w jego konstruowaniu (Lillehammer 1989, s. 89). W konstruowaniu świata dzieci podkreśla się jednakże trzy ważne relacje, w które dzieci wchodzi, mianowicie z otaczającym je środowiskiem, czyli poprzez zaangażowanie w otaczający je świat, z osobami dorosłymi (kultura przekazywana ze świata dorosłych w ich własny świat), jak również ze swymi rówieśnikami (Lillehammer 1989, s. 89-90). Poprzez te relacje tworzy się świat dziecka. Świat dziecka znajduje się więc pod wpływem świata go otaczającego, w którym żyje i zakodowany jest częściowo w kulturze materialnej (Lillehammer 1989, s. 90; Sofaer-Derevenski 1997c, s. 199), używanej przez dzieci do asymilacji kulturowej tradycji tegoż świata osób dorosłych. Analizując te relacje można docierać do świata dziecka, poprzez analizę warunków życia, śmiertelności dzieci, pozycji społecznej, określenia miejsca dzieci w przeszłych społeczeństwach. Wiedza ta zależy jednak w dużej mierze od znajomości świata dorosłych.

charakteru dzieciństwa i aktywnej roli dziecka w przeszłości.

Najbardziej reprezentatywną kategorią źródeł możliwych do uwzględnienia w analizach problematyki dzieciństwa są szkielety dzieci. Dzieci identyfikowane są na podstawie fizycznych pozostałości, co jednak jest dość trudne ze względu na to, iż paleopatologia dziecięca jest wciąż jeszcze dość nieprecyzyjna (Scott 1997, s. 6). W związku z powyższym określenie płci osobników niedojrzałych na podstawie szkieletów<sup>6</sup>, określenie przyczyn śmierci, częściowo ze względu na słaby stopień zachowania szczątków dzieci, napotyka bardzo wiele trudności i często wyjaśniane może być tylko w sferze hipotez.

Informacji o świecie dzieci mogą dostarczać miniaturowe przedmioty, znajdujące często w grobach, tradycyjnie uznawane za zabawki. Nie przecząc, że mogły być przedmiotami używanymi przez dzieci do zabawy, Grete Lillehammer (Lillehammer 1989, s. 94) proponuje rozpatrywanie gry i zabawy w aspekcie edukacyjnym, jako nauki funkcjonowania i dostosowania się dzieci do świata dorosłych. Gra dzieci w jej ujęciu pełni rolę mediatora pomiędzy ich światem a światem dorosłych. Dziecięca zabawa, rozumiana być może jako *performance* (Gilchrist 1999, s. 91)<sup>7</sup>, w czasie którego dzieci, poprzez imitację i powtarzalność zajęć ludzi dorosłych konstruują swą tożsamość, jak również adaptują się do świata dorosłych (Lillehammer 1989, s. 95; Park 1998, s. 275n). Przywołuje ona szereg przykładów przedmiotów, tradycyjnie uznawanych za zabawki, a imitujące świat dorosłych (Lillehammer 1989, s. 98-100), które mogły być wykonywane w celach edukacyjnych. Przykładowo prześwietlenie miniaturowych mieczów pochodzących z epoki żelaza ze Skandynawii promieniowaniem rentgenowskim wykazało, że nie zawierały one stali, przez co były bardziej miękkie i ciężko było nimi zranić. Nie powinniśmy jednak zapominać, iż przedmioty miniaturowe mogły posiadać też inne znaczenie, jak choćby amulety czy przedmioty związane z pewnymi obrzędami (np. grzechotki występujące dość często w grobach tzw. kultury łużyckiej).

Innym, bardzo cennym źródłem informacji o świecie dziecka jest analiza śmiertelności i ogólnych warunków życia (Lillehammer 1989, s. 100). Wysoka śmiertelność dzieci wśród społeczności pradziejowych mogła być uwarunkowana bowiem zarówno czynnikami kulturowymi (co zależne jest od warunków adaptacji do środowiska, warunkowane przez standardy odnośnie kontroli i regulacji urodzin<sup>8</sup> i przez warunki życiowe, jak choćby odżywianie, higienę, choroby, obciążenie pracą, wypadki i zaniedbania), jak również biologicznie (defekty genetyczne, jak również ogólny stan zdrowia) (Lillehammer 1989, s. 100).

W populacjach pradziejowych oczekuje się wysokiej śmiertelności dzieci (około 50%, jak wynika z profili demograficznych), większej w przypadku bardziej zagęszczonych populacji (Dąbrowski 1973; Chamberlain 1997). Należy zdać sobie jednak sprawę z tego, że reprezentacja szczątków dzieci na cmentarzyskach zależy od praktyk pogrzebowych, warunków glebowych czy wreszcie od metod wykopaliskowych i stan, z jakim mieć możemy do czynienia analizując materiał z cmentarzysk, jest daleki

<sup>6</sup> Określenie płci możliwe jest dopiero po wykształceniu się na szkielecie wyraźnych cech dymorfizmu płciowego.

<sup>7</sup> *Performance* rozumiem za J. Butler (1990) jako naśladownictwo, imitowanie pewnych zachowań i aktów, idealnych wzorców, wobec niemożności bycia prawdziwym.

<sup>8</sup> Aborcja, dzieciobójstwo, wydłużone interwały pomiędzy porodami.

od rzeczywistego<sup>9</sup>.

Istotnych informacji mogą dostarczyć również szczegółowe obserwacje poczynione na polu paleopatologii, zwłaszcza z zakresu niedożywienia i chorób, co może rzucić nowe światło na wiele zagadnień dotyczących tego okresu życia ludzkiego (Lillehammer 1989, s. 102; Lillie 1997; Rega 1997), jednakże wymagana jest tutaj ścisła współpraca z antropologami.

Jak można więc zauważyć, metody wykorzystywane przy analizach świata dziecka w przeszłości nie różnią się od metod tradycyjnie stosowanych w archeologii, różnią się jedynie stawianymi pytaniami. Chodzi tu przede wszystkim o adekwatny paradygmat, akcentujący aktywną rolę dziecka w przeszłości i jego podmiotowe ujęcie, poprzez który można spojrzeć i analizować świat dziecka. W studiach nad dzieciństwem wskazuje się, że absencja dziecka w archeologii nie stanowi kwestii li tylko „niewidzialności” i braku reprezentatywnych kategorii źródeł, lecz głównie paradygmatów poznawczych, nie pozwalających na dostrzeżenie dziecka. Wskazuje się dlatego na konieczność identyfikacji dzieci w materiale, który dostępny jest archeologom (Sofaer-Derevenski 1997c, s. 193).

## **Wiek i gender**

Jednym z błędów, który zapewne stał się przyczyną braku zainteresowania w studiach nad dzieciństwem jest, moim zdaniem, rozumienie i analizowanie kategorii wieku i gender jako dwóch nie powiązanych ze sobą rzeczy. Rysuje się jednakże kilka istotnych zbieżności między tymi dwoma kategoriami (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 486), co pozwala na łączne ich rozpatrywanie (i bardziej kompleksowe ich zrozumienie).

Zarówno wiek, jak i gender, stanowią kategorie i konstrukcje społeczne. Wiek osobnika można rozumieć w trojaki sposób (Ginn, Arber 1995 s. 5n; Sofaer-Derevenski 1997b, s. 486; Gilchrist 1999, s. 89). Wyróżnia się wiek chronologiczny (wiek określony w latach), wiek społeczny (wiek konstruowany społecznie i odnoszący się do przyjętych norm wiekowych i odpowiednich zachowań), jak również wiek fizjologiczny (odnoszący się do fizycznego procesu dojrzewania). Rozpoznanie wieku chronologicznego powinno stanowić dopiero pierwszy krok badań, natomiast to, jak partykularne społeczeństwo postrzega czy definiuje te różnice wiekowe i jakie wartości im przydaje, jest już zróżnicowane i powinno stanowić przedmiot badań archeologicznych<sup>10</sup> (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 491).

Tak wiek, jak i gender są kulturowo zróżnicowane, nie posiadając w związku z czym znaczenia uniwersalnego. Jak wiek nie jest czymś wrodzonym, tak i gender, który jest wyuczonym społecznie sposobem odpowiedniego zachowywania się. Ma to związek z poziomem wiedzy o własnej tożsamości (Sofaer-Derevenski 1997a, s. 876; 1997b, s. 487). Płeć kulturowa nie jest więc czymś raz na zawsze ustalonym i statycznym przez cały cykl życiowy jednostki, ale posiada różne znaczenia wobec

<sup>9</sup> Struktura wymieralności nie jest jednoznaczna ze strukturą populacji żywej.

<sup>10</sup> Istotne jest tutaj rozróżnienie kategorii wieku na wiek wyciągnięty z obserwacji szkieletowych a wiek konstruowany społecznie.



zmieniających się z wiekiem warunków i wiedzy o własnej tożsamości (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 487).

Wiek społeczny, podobnie jak gender, może być wykorzystany też jako mechanizm kontroli społecznej, co wyraźnie widać na przykładzie powiedzenia „zachowuj się jak na twój wiek przystało”, będącego reakcją na wiekowo nieodpowiednie zachowanie (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 487).

Jakie implikacje dla archeologii posiadają poczynione wyżej uwagi? Zarówno gender (rozumiany jako tożsamość), jak i wiek, towarzyszą człowiekowi przez całe jego życie, stanowiąc zatem coś kontynuowanego i wzajemnie od siebie zależnego, i archeologia tak powinna się do nich ustosunkowywać, aniżeli badać jako dwie odrębne zmienne (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 489). Najczęściej jednak rozpatruje się te kategorie jako statyczne, nie zaś jako proces. Statyczne rozumienie płci kulturowej daje w rezultacie klasyfikację przedmiotów na męskie i żeńskie (np. Godłowski 1974), bez zwracania uwagi na artefakty właściwe różnym etapom życia, możliwe zmiany w percepcji czy różnice pomiędzy artefaktami (np. zmieniające się z wiekiem charakterystyczne przedmioty pośród kobiet). Podobnie sytuacja wygląda w przypadku kategorii wieku, co widać wyraźnie w konstrukcjach pewnych kohort wiekowych, np. *juvenis*, *adultus*, które mało mówią o relatywnym wieku osobnika (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 489) i o zmianach zachodzących w ciągu życia osobniczego.

Zamiast więc rozpatrywać gender i wiek oddzielnie, należałoby wziąć je całościowo pod uwagę, ujmując w tym specyficzne zajęcia, status związany z ekonomiką czy zachowania i normy odpowiednie dla danej grupy wiekowej. W takim rozumieniu terminy dziecko czy dzieciństwo mogą być definiowane w wieku społecznym (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 489).

## Stadia życiowe

Zaobserwowane różnice pomiędzy wiekiem fizycznym a kulturowymi konsekwencjami definiowania wieku danej osoby, czyli wiekiem społecznym (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 486)<sup>11</sup> pozwalają bardziej kompleksowo spojrzeć na życie ludzkie i to, jak ono jest dzielone. Poszczególne społeczności różnią się co do ilości wyróżnianych stadiów życiowych, które odnoszone są do „schematu wiekowego”, łączącego wiek danej osoby z odpowiednim miejscem w hierarchii społecznej bądź wartościami jemu przypisywanymi (Gilchrist 1999, s. 89-90). Kolejne etapy życia i przejścia pomiędzy nimi, osiągnięcie „wyższego” statusu są często sygnowane w trakcie rytuałów przejścia, podczas których publicznie komunikowane są przejścia, jakim mogą być przykładowo narodziny, włączenie dziecka do grupy społecznej, osiągnięcie dojrzałości płciowej, małżeństwo, *etc.* (Gilchrist 1999, s. 95).

Archeologia w swych studiach ignorowała ważność poszczególnych etapów w osiąganiu tożsamości rodzajowej przez jednostkę ludzką, nakładając na przeszłość binarną klasyfikację dorośli/dzieci. W społeczeństwie zachodnim dzieci stanowią niezróżnicowany blok do momentu osiągnięcia dorosłości

<sup>11</sup> Koncepcja pasywnego dzieciństwa może być więc nieodpowiednia, s a ż  
niekoniecznie musi być powiązane ze stopniem fizycznego rozwoju o ć ż  
czynnikami kulturowo-społecznymi.

(pełnoletności), choć w okresie dzieciństwa przechodzą poszczególne etapy rozwoju tożsamości i osiągnięcia dorosłości. Wynikiem takiego spojrzenia sam proces dorastania, a ściślej moment przekraczania progu dzieciństwa i wchodzenia w świat dorosły, zaznaczany w wielu społecznościach, choćby za pośrednictwem rytuałów inicjacji czy przejścia, jest niezauważalny. Wiele rytuałów jest ściśle powiązanych z konstruowaniem społecznych kategorii „mężczyzna” czy „kobieta”, wkraczaniem w dorosłość i osiągnięciem statusu pełnoprawnego członka społeczeństwa i ma na celu sprawdzanie odpowiednich umiejętności czy zachowań (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 488). Dziecko w trakcie rozwoju zdobywa wiedzę o świecie, tworząc „(...) kognitywną mapę świata zbudowaną w świetle własnych aktywności i doświadczeń” (Sofaer-Derevenski 1997c, s. 198-9). W wielu społecznościach przejścia pomiędzy poszczególnymi stadiami w życiu zaznacza się przy pomocy skaryfikacji czy tatuażu, jednak archeologicznie nie posiadamy dostępu do takich informacji. Jednak, jak zaznacza Ian Hodder (1995), przedmioty materialne w sposób symboliczny przekazują kulturowo konstruowane znaczenia. Transformacje w społecznym postrzeganiu wieku powinny się odbijać w kulturze materialnej. Archeolodzy powinni więc uważniej analizować poszczególne kohorty wiekowe i charakterystyczne dla nich przedmioty, co pozwoli na uchwycenie zmian, zachodzących w ciągu życia człowieka (również w obrębie jednej z płci).

### **Stawanie się osobą**

Dziecko może być uważane jako *tabula rasa*, stopniowo uczące się odpowiednich ról i rozwijające świadomość o własnej tożsamości. Nawet określone na podstawie genitaliów jako męski czy żeński, dziecko musi nauczyć się najpierw, co pojęcia te oznaczają (Sofaer-Derevenski 1997c, s. 194) i jakie są aprobowane i odpowiednie dla danej płci zachowania. Dzieci nadają sens swemu światu w różny sposób na różnych stadiach rozwoju. Ich rozumienie tożsamości (mam na myśli tożsamość rodzajową) jest różne w poszczególnych okresach życia, począwszy od najwcześniejszego okresu, w którym dziecko nie zauważa odmienności do stanu zwanego „stałością rodzajową” (*gender constancy*), gdy rozumie, że tożsamość jest stała w czasie i sytuacjach niezależnie od stroju czy podejmowanych zajęć (Sofaer-Derevenski 1997c, s. 195; Gilchrist 1999, s. 90). W procesie rozwoju świadomości o własnej tożsamości dziecko nabywa wiedzę na temat odpowiednich stereotypów i zachowań, która określa zasób jego informacji o świecie. Dziecko tym samym wpasowuje się w określony porządek symboliczny (Nordbladh, Yates 1990, s. 231). Wiedza jest tak ustawiona, że nazwanie kogoś mężczyzną lub kobietą pociąga za sobą jasno zdefiniowane role i zajęcia. Dziecko może jednak wiedzieć o tym, lecz nie wykazywać zainteresowania dla odpowiednich (społecznie akceptowanych) dla swej płci aktywności.

Tożsamości rodzajowej dziecko nie nabywa wyłącznie przez identyfikację genitaliów, strojów czy odpowiedni język, lecz w dużej mierze w wyniku interakcji ze specyficznymi formami kultury materialnej. Stwarza to duże możliwości dla archeologów, dając możliwość identyfikacji przedmiotów charakterystycznych dla pewnych etapów wiekowych w materiale archeologicznym. Kultura materialna, jak

podkreśla J. Sofaer-Derevenski (1997c, s. 196), powinna zawierać informacje na temat płci kulturowej czy sposobów jej konstruowania bądź określania. Dzieci uczą się od starszych pewnych zachowań, wiedza ta przekazywana jest z kolei następnym pokoleniom. Archeologowie powinni więc starać się zrozumieć kulturę materialną jako bazę znaczeń symbolicznych, sposobów, w jakie przedmioty kultury materialnej były wyposażane do określania wiedzy czy zrozumienia, jak człowiek dostosowuje się przez te przedmioty do świata, w którym żyje (Sofaer-Derevenski 1997c, s. 196).

## **Socjalizacja i edukacja**

Socjalizację można rozumieć więc jako proces przekształcania dziecka w dorosłego członka społeczeństwa. Procesy socjalizacyjne przekazują szereg treści ideologicznych, wzorców zachowań i modeli życia. Socjalizacja, jak podkreśla Ślęczka (1999, s. 40-41), ma na celu „(...) podtrzymywanie i utrwalanie dotychczasowego systemu społecznych ról płciowych”. Wiadomo o odmiennych regułach wychowania chłopców i dziewczynek, coraz więcej wiemy też o mechanizmach uczenia się definicji męskości i kobiecości odpowiednich i akceptowanych dla swej płci zachowań i obowiązków (Gilchrist 1999, s. 90).

Kultura materialna stanowi symboliczny nośnik określonych wartości, przekazywanych z jednej generacji do drugiej. Rozpatrywanie artefaktów przez pryzmat aktywnego wykorzystania ich przez ludzi w celu określania swej pozycji społecznej czy też przekazywania informacji o własnej tożsamości (takie podejście do rozumienia kultury materialnej proponuje archeologia postprocesualna), pozwoli może odpowiedzieć na pytanie, kiedy dzieci przekroczyły próg dzieciństwa, kiedy zostały włączone do społeczności, w których żyły, jak również tego jak zmiany te czytelne są w materiale archeologicznym. Kultura materialna utrwała bowiem pewne zachowania, jak również odgrywa dużą rolę w uczeniu tychże zachowań (Sofaer-Derevenski 1997c, s. 194, 196). Łączenie więc w analizach kategorii wieku i gender, i rozpatrywanie ich jako współzależnych umożliwia archeologom nie tylko badanie tych zmiennych na poziomie okresu chronologicznego, kultury czy struktur społecznych, ale również na poziomie zmian w trakcie życia jednostki ludzkiej (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 490).

Przykładowo, płciowy podział pracy, który jest tradycyjnie dzielony między kobiety i mężczyzn, może być przy uwzględnieniu tych wytycznych analizowany w sposób, w jaki zmieniał się z wiekiem. Podejście takie pozwala na identyfikację dzieci w procesach produkcyjnych i zmusza do zadania pytania o wiek, od jakiego dzieci pracowały. Jakkolwiek przyjmuje się, iż osobą produkcyjną może być tylko osoba dorosła (Sofaer-Derevenski 1997b, s. 490-491), istnieje bogata ewidencja etnograficzna dokumentująca udział dzieci w sferach produkcyjnych (np. Park 1998). Dzieci, często od wczesnych lat życia, uczestniczą w pewnych dziedzinach aktywności, ucząc się typowych dla danej płci ról i zachowań; stopniowo stając się odpowiedzialnymi za role w ekonomice swej rodziny czy grupy. Dzieci mogą pomagać w dostarczaniu pożywienia, opiekować się młodszym rodzeństwem czy młodszymi dziećmi w grupie. Podkreśla się, iż w społecznościach opartych na więzach pokrewieństwa (kin-based), w których niezbyt rozwinięta jest

ekonomika, dzieci są odpowiedzialne za dostarczanie pożywienia, w społeczeństwach bardziej złożonych natomiast cieszą się większą beztróską. Zachodzi więc tutaj wyraźny związek pomiędzy organizacją społeczeństwa a strukturą świata dzieci (Lillehammer 1989, s. 94).

Edukacja dzieci zachodzi częściowo przez obserwację i uczestnictwo. Ma to związek z przekazywaniem umiejętności dotyczących technologii, produkcji narzędzi, *etc.* (Finlay 1997). Dzieci uczą się, jak wykonywać zadania, za które będą odpowiedzialne jako osoby dorosłe. Młodsze dzieci są bardziej skłonne do naśladowania stereotypów, ale wraz z dorastaniem i zdobywaniem bardziej kompleksowej wiedzy wykazują większą giętkość w tych schematach (Sofaer-Derevenski 1997c, s. 197). Tak więc dzieci angażują się w wykonywanie zajęć typowych dla osób dorosłych, co może być asumptem do rozpatrywania płciowego podziału pracy w przeszłości jako bardziej złożonego i kompleksowego aniżeli obecnie (Sofaer-Derevenski 1997c, s. 198), dzielonego nie tylko po linii płci, ale przede wszystkim analizowanego według struktury wieku.

## **Zakończenie**

Wiedza o świecie dziecka w dużej mierze zależy od wiedzy o świecie dorosłych, jednakże powinna być rozpatrywana pod kątem skupienia się na dzieciach. Postprocesualizm podkreślał, iż interpretacja zależy od stanowiska badającego. Różne podejścia badawcze i różne wizje przeszłości są wynikiem różnych koncepcji wynikających z odmiennych założeń metodologicznych, analizy oraz jakości uwzględnionych informacji źródłowych. Różne wizje dzieciństwa w przeszłości konsekwentnie będą wynikiem różnego rozumienia dzieciństwa. Wydaje się czymś aż nazbyt oczywistym, iż podjęcie studiów nad problematyką dzieciństwa w archeologii jest w dużej mierze kwestią podejścia badających, ich wyborów, założeń, odpowiednich pytań czy definicji zorientowanych na ten okres życia ludzkiego. Podejście, akcentujące aktywność dziecka, oferuje przede wszystkim inny sposób spojrzenia na okres dzieciństwa, nie tylko jako na stan bycia, okres beztróski i zabawy, jak również pozwala zrozumieć, że to, co oznacza bycie dzieckiem nie jest tożsame z tym, co oznacza to dla nas, ale jest specyficzne kulturowo i zróżnicowane.

Dzieci, co mam nadzieję udało mi się zasygnalizować w tym krótkim przeglądzie, przedstawiane dotychczas jako niezróżnicowana grupa aż do osiągnięcia pełnoletności, mogą być postrzegane w ramach archeologii dzieciństwa jako społecznie wartościowe i aktywne jednostki ludzkie. Duże znaczenie posiada przyjęcie procesualnego charakteru zarówno tożsamości, różnie definiowanej i określanej na poszczególnych etapach wiekowych. Proces nabywania wiedzy o własnej tożsamości rozpoczyna się bowiem już od najwcześniejszych etapów w życiu i jako taki może być śledzony w kulturze materialnej.

Doskonale zdaję sobie sprawę z faktu, iż wskazałem jedynie na złożoność problematyki okresu dzieciństwa, na jej wieloaspektowość i to, do jak wielu kwestii jako archeologowie nie posiadamy dostępu, a które to kwestie są podstawowe w zrozumieniu tego okresu życia. Jednakże pomimo ograniczeń i limitowanego charakteru informacji, jakimi dysponuje archeologia, jest dla mnie rzeczą bezsporną, iż bez

szerszego zrozumienia dzieciństwa nie będziemy w stanie zbliżyć się do niego w przeszłości albo nasze próby oparte będą na błędnych wyobrażeniach i założeniach, które od zarania obecne są w literaturze przedmiotu czy naszej własnej kulturze. Stąd nacisk na analizowanie dzieciństwa w archeologii z uwzględnieniem osiągnięć współczesnych nauk społecznych w tej dziedzinie.

Uważam również, iż studia nad dzieciństwem mogą wnieść istotny wkład we współczesny dyskurs humanistyczny. Archeologia nie powinna być dziedziną hermetycznie zamkniętą, zrozumiałą tylko dla wąskiego grona specjalistów, ale powinna szerzej skupić się na ludziach z odległej przeszłości i opowiadać o ich życiu, skoro posiada „przywilej” dysponowania materialnymi pozostałościami ich istnienia.

Wykaz cytowanej literatury:

Arnold B., Wicker N.

2001 *Gender and the Archaeology of Death*, Altamira Press, Walnut Creek-Lanham-New York-Oxford.

Aries P.

1995 [1960] *Historia dzieciństwa*, Wydawnictwo Marabut, Gdańsk.

Bator J.

1996 *Feminizm i postmodernizm – powinowactwo z wyboru?*, [w:] *Różnica i różnorodność. O kulturze ponowoczesnej – szkice krytyczne*, Jawłowska A. [red.], Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań, s. 81-104.

Butler J.

1990 *Gender Trouble: Feminism and the Subversion of Identity*, Routledge, New York and London.

Cierniak-Szóstak E.

1997 *Epistemologia feministyczna*, [w:] *Oglądy i obrazy świata społecznego*, Goćkowski J. i Kisiel P. [red.], IFUAM, Poznań, s. 289-304. Conkey M. W., Gero J. M.

1997 *Programme to practice: gender and feminism in archaeology*, *Annual Review of Anthropology*, t. 26, s. 411-437.

Cox R.

1996 *Shaping Childhood. Themes of Uncertainty in the History of Adult-Child Relationship*, Routledge, London and New York.

Crawford S.

1999 *Childhood in Anglo-Saxon England*, Sutton Publishing.

Czarnecka K.

1990 *Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.

Dąbrowski J.

1973 *Z problematyki stosunków społecznych ludności kultury łużyckiej*, *Archeologia Polski*, t. XVII, z. 2, s. 337-353.

Finlay N.

1997 *Kid knapping; the missing children in lithic analysis*, [w:] *Invisible people and processes*.

*Writing gender and childhood into European archaeology*, Moore J. and Scott E. [red.], Leicester University Press, London and New York, s. 203-212.

Gero J. M., Conkey M. W. [red.],

1991 *Engendering archaeology. Women and prehistory*, Blackwell, Oxford.

Gilchrist R.

1994 *Gender and material culture. The archaeology of religious women*, Routledge London and New York.

2000 Lifecycles, *World Archaeology*, t. 31, z. 3. s. 43-54.

Gilchrist R. [red.]

1999 *Gender and archaeology. Contesting the past*, Routledge, London and New York.

Ginn J. and Arber S.

1995 „Only connect“: gender relations and ageing, [w:] *Connecting Gender and Ageing. A Sociological Approach*, S. Arber and J. Ginn [red.], Open University Press Buckingham, s. 1-14.

Godłowski K.

1974 Konfrontacja i ocena wartości archeologicznych i antropologicznych wyznaczników płci w odniesieniu do grobów ciałopalnych z okresu późnolateńskiego i rzymskiego, [w:] *Metody, wyniki i konsekwencje badań kości z grobów ciałopalnych.. Materiały z konferencji*, Poznań, s. 64-70.

Hodder I.

1995 *Czytanie przeszłości*, Obserwator, Poznań.

James A. and Prout A. [red.]

1997 *Constructing and Reconstructing Childhood. Contemporary Issues un the Sociological Study of Childhood*, Falmer Press, London and Washington D. C.

James A, Jenks C. and Prout A.

1998 *Theorizing childhood*, Polity Press Cambridge.

Jenks C.

1996 *Childhood*, Routledge, London and New York.

Lillehammer G.

1989 A child is born. The child's world in an archaeological perspective, *Norwegian Archaeological Review*, t. 22, z. 2, s. 89-105.

Lillie M. C.

1997 Women and children in prehistory: resource sharing and social stratification at the Mesolithic-Neolithic transition in Ukraine, [w:] *Invisible people and processes. Writing gender and childhood into European archaeology*, Moore J. and Scott E. [red.], Leicester University Press, London and New York, s. 213-228.

de Mause L. [red.]

1974 *The History of Childhood*, New York.

Moore J.

1997 Conclusion: the visibility of invisible, [w:] *Invisible people and processes. Writing gender and childhood into European archaeology*, Moore J. and Scott E. [red.], Leicester University Press, London and New York, s. 251-257.

Moore J., Scott E. [red.]

1997 *Invisible people and processes. Writing gender and childhood into European archaeology*, Leicester University Press, London and New York.

Nelson S. M.

1997 *Gender in archaeology. Analyzing power and prestige*, Altamira Press, London.

Nelson S. M., Rosen-Ayalon M.

2002 *In Pursuit of Gender. Worldwide Archaeological Approaches*, Altamira Press, Walnut Creek-Lanham-New York-Oxford.

Nordbladh J., Yates T.

1990 This perfect body, this virgin text: between sex and gender in archaeology, [w:] *Archaeology after structuralism*, Bapty I. and Yates T. [red.], Routledge, London, s. 222-37.

Park R. W.

1998 Size counts: the miniature archaeology of childhood in Inuit societies, *Antiquity*, t. 72, s. 269-81.

Prout A. [red.]

2000 *The Body, Childhood and Society*, MacMillan Press Ltd.

Rega E.

1997 Age, gender and biological reality in the Early Bronze Age cemetery at Mokrin, [w:] *Invisible people and processes. Writing gender and childhood into European archaeology*, Moore J. and Scott E. [red.], Leicester University Press, London and New York, s. 229-247.

Scott E.

1997 Introduction: On the incompleteness of archaeological narratives, [w:] *Invisible people and processes. Writing gender and childhood into European archaeology*, Moore J. and Scott E. (eds), Leicester University Press, London and New York, s. 1-14.

Sofaer-Derevenski J.

1997a Age and gender at the Tiszapolgar-Basatanya, Hungary, *Antiquity*, 71, s. 875-89.

1997b Linking age and gender as social variables, *Etnographische-Archäologische Zeitschrift*, t. 38, s. 485-93.

1997c Engendering children, engendering people, [w:] *Invisible people and processes. Writing gender and childhood into European archaeology*, Moore J. and Scott E. [red.], Leicester University Press, London and New York, s.192-202.

Sofaer-Derevenski J. [red.]

1994 Where are the children? Accessing children in the past, *Archaeological Review From Cambridge*, t, 13, z. 2

2000 *Children and Material Culture*, Routledge, London and New York.

Sørensen M. L. S.

2000 *Gender Archaeology*, Polity Press, Cambridge.

Ślęczka K.

1999 *Feminizm*, Książnica, Katowice.

Chciałbym wyrazić serdeczne podziękowania dla Łukasza za zaproszenie i zachętę do napisania tego artykułu, choć z kilku powodów nie mogłem uczestniczyć w Konferencji „Wiara, Pamięć, Archeologia” w Obrzycku, a z której

to konferencji materiały prezentowane są w tej publikacji.